**Redaktor: Gościem Radia Bielsko jest dzisiaj Janusz Pierzyna, wójt Gminy Jasienica, dzień dobry.**

**Wójt:** Dzień dobry pani redaktor, dzień dobry państwu.

**Redaktor: 13 maja otworzył się Punkt Szczepień Powszechnych w gminie Jasienica. Jak obecnie wygląda sprawa szczepień? Czy punkt boryka się z takimi problemami, z jakimi borykają się inne punkty? Czyli ograniczenia w dostawach szczepionek.**

**Wójt:** Bardzo mocno staraliśmy się o to, żebyśmy zostali zakwalifikowani w powiecie bielskim do realizacji takiego punktu. Udało nam się – mimo to, że mamy już dwa punkty realizowane w ośrodkach zdrowia – w Rudzicy w Gminnym Ośrodku Kultury. Zaadaptowaliśmy salę na takie zadania. Cieszę się, bo jesteśmy drugim – Czechowicach-Dziedzice i Jasienica w całym powiecie, które dostały taką aplikację. Zrobiliśmy wszystko, aby uruchomić ten punkt i udało się to zrealizować.

Jesteśmy w stanie zaszczepić tygodniowo 1400 osób, czyli 200 osób dziennie. I w pierwszym dniu zaszczepiliśmy 210 osób. Jest to duża radość. Natomiast w pozostałych dniach nie dostawaliśmy tych szczepionek w tej ilości, jak było zapotrzebowanie. W związku z tym też musieliśmy odmawiać te osoby, które były umówione na daną godzinę, dzień. No, nie jest to zależne od nas, ale staramy się, aby nasi mieszkańcy z naszego regionu mieli jak najszerszy dostęp do możliwości zaszczepienia się. Zrobiliśmy wszystko, by to przygotować. A dlaczego tak jest, że tych szczepionek nie ma – to już nie moja płaszczyzna. Ja nie mam na to wpływu i nie chciałbym się też w ty zakresie wypowiadać.

**Redaktor: Pojawiła się szansa, że w najbliższych latach zostanie zmodernizowana kolejna droga powiatowa, chodzi o drogę od ronda w Rudzicy do cmentarza ewangelickiego w Międzyrzeczu Dolnym.**

**Wójt:** Tam jest bardzo niebezpieczny odcinek drogi, która nie została do tej pory przebudowana. Jest ona remontowana poprzez łatanie dziur, które po zimach występują. Natomiast nie ma tam chodnika, nie ma tam tego bezpiecznego odcinka komunikacji dla pieszych, szczególnie przy zabudowaniach. W związku z tym prosiliśmy pana starostę i radę powiatu, aby wykonali projekt.

I tak się stało. Został projekt wykonany, został złożony do dofinansowania ze środków funduszy dróg samorządowych. Z tego, co mamy informacje, zresztą jest to już oficjalne, jesteśmy na pierwszym miejscu listy rezerwowej. Jeżeli powstaną oszczędności poprzetargowe tych dróg, które zostały w całej Polsce przyznane, no, to myślę, że Jasienica będzie miała możliwość dofinansowania.

Jest to odcinek 3 kilometry 300. Jest to szacunek w granicach 18 milionów. No, więc jest to bardzo duży zakres terenowy i finansowy, ale przez kilkanaście lat – czy dziesiąt – oczekiwany. Ponieważ przebudowywaliśmy już drogę – powiat łącznie z gminą – to też, niestety, finansujemy 50 proc. tych pieniędzy, które nie przyjdą z zewnątrz. Czyli Gmina Jasienica ponosi takie koszty: droga Międzyrzecze-Ligota, droga Makro-Mazańcowice, droga Strumieńska. Troszeczkę w ostatnich latach żeśmy tych środków przekazali na remonty dróg powiatowych.

To jest jedna z dróg, która wymaga pilnego przebudowania, remontu. No i czekamy i myślimy, że tak się stanie, ponieważ bezpieczeństwo pieszych jest bardzo mocno zachwiane i być może uda się to zrealizować i za dwa lata, myślę, będziemy już mogli korzystać z tej drogi w innych parametrach. Obecnie też jest przebudowywana droga Międzyrzecze-Mazańcowice łącząca te dwie drogi wcześniej już przebudowane.

Tak, że, no, dzieje się i chcę bardzo serdecznie podziękować wszystkim, którzy się w to angażują i z płaszczyzny rządu, jak również osobom, które w powiecie zajmują się tym. No i również moim służby w gminie.

**Redaktor: Kiedy się widzieliśmy ostatnio, podjęliśmy temat przebudowy układu komunikacyjnego w centrum Jasienicy. Minęło trochę czasu i pojawił się kolejny punkt na mapie do tej przebudowy. Mam tutaj namyśli zlecenie opracowania projektu.**

**Wójt:** Tak, aczkolwiek, jeżeli zadanie nie jest szerokie, ma iluś współtowarzyszy takiej decyzji, to z reguły napotykamy różnego rodzaju problemy. Porozumienie z powiatem – że gmina da również środki na projektowanie, powiat również będzie w tym uczestniczył – powstał wielki problem, że nie mamy prawa dysponowania nieruchomościami Skarbu Państwa, które są w jurysdykcji Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad i nie można realizować z płaszczyzny Gminy takich inwestycji, bo są wyroki sądu, że jest to niegospodarność. No, więc opadają ręce.

Na płaszczyźnie generalnej dyrekcji ten projekt jest na dzień dzisiejszy nierealizowany. Czym się różnią pieniądze, które są z budżetu Państwa od pieniędzy samorządowych? Wydaje mi się, że to są te same publiczne pieniądze. Jeżeli dana społeczność twierdzi – przecież to nie jest decyzja wójta, tylko to jest rady, organu stanowiącego – czy chce przekazać środki, czy ich nie chce przekazać, no, ale wydział prawny mówi „nie, panie wójcie, nie możemy, dopóki nie będzie prawa dysponowania tą nieruchomością, to my nie możemy wspierać inwestycji, które nie są naszym zadaniem”. Czyli, jeżeli dojdziemy do projektu podziału, jeżeli dojdziemy do momentu przekazania, no to miną następne miesiące, a korki, można powiedzieć, zaczynają się powoli znów tworzyć, no, i za chwilę będziemy przez 800 metrów w Jasienicy jechać godzinę.

No, więc to jest coś niezrozumiałego i bardzo mnie to bulwersuje, że tak jest. Ale również rozmawiałem z panem dyrektorem, tu oddziału katowickiego generalnej dyrekcji, no, i zaproponował, że może spisać z nami porozumienie, to przekaże na rzecz powiatu te części nieruchomości, które wchodzą w ślad tej docelowej drogi, i wtedy nam to może przyspieszy. Myślę, że to jest jakieś rozwiązanie, które chcemy wykorzystać. Także, no, jest jakieś znowu zielone światełko w tunelu. Sinusoida decyzji – zmienia się, ale nie rezygnujemy, idziemy do przodu. Chciałbym, żeby to było jak najszybciej zaprojektowane. Po to żeśmy też zakupili tę nieruchomość od sąsiadów, żeby ten węzeł komunikacyjny przebudować, żeby żyło nam się lepiej.

**Redaktor: Rozpoczął się także remont ulicy Bronowskiej w Międzyrzeczu Dolnym.**

**Wójt:** Tak, to jest odcinek drogi, która po stronie Czechowic-Dziedzic jest drogą powiatową, a po stronie gminy Jasienica jest drogą gminną. Kiedy remont realizowany był po stronie drogi powiatowej w Czechowicach, to cały ciężki transport szedł naszymi drogami. W związku z tym była konieczność w końcu też położenia dywanika asfaltowego na tej ulicy. Inwestycja ponad 450 tys. zł, ponad kilometr odcinka drogi. Myślę, że będzie to służyć przez następne lata.

**Redaktor: Powoli zbliża się lato. Gmina Jasienica zamierza wykorzystać ten czas na remonty dróg gminnych?**

**Wójt:** Tak, dołożyliśmy do tego, co było w budżecie, kolejne środki, milion złotych dodatkowo. Więc 2,5 miliona złotych chcieliśmy przekazać na drogi, na remonty. Tak, że też patrzyliśmy czy będziemy mieli nadwyżkę w budżecie gminy, czy nie, w jakim kształcie, no, i ten milion dodatkowo żeśmy jeszcze dołożyli. Wiadomo, tych terenów inwestycyjnych u nas przybywa. Ludzie budują się, mają oczekiwania, chcą żeby też te drogi były utwardzone z jakimś dojazdem. Stare oczywiście też wywijają się, sypią się, no, więc myślę, że to jest taka wartość oczekiwana przez mieszkańców. Tak, że będziemy tak, jak co roku, przez okres lata remontować i wykonywać nowe dywaniki.

**Redaktor: Skoro zahaczyliśmy o temat lata. Jak będzie wyglądała kwestia imprez masowych w gminie w te wakacje?**

**Wójt:** I tu jest smutna chyba informacja dla nas wszystkich, bo wszyscy na pewno oczekujemy, żeby się spotkać z ze znajomymi, przyjaciółmi i usiąść na takich imprezach masowych. Z tego, co mamy informacje, które nas dotyczą jako organizatorów, możemy 150 osób dzisiaj zaprosić. Muszą być odstępy 1,5 m jeden od drugiego. Nie możemy prowadzić gastronomii, jeszcze oświadczenia muszą wszyscy podpisać, że są zdrowi, jak wchodzą na tę imprezę masową. Teraz pytanie, jak to zorganizować? 150 osób, to, jeżeli pierwszych osób tyle wejdzie, to teraz ten teren musiałby być chyba ogrodzony. Kto będzie sprawdzał, że ci ludzie mają być 1,5 metra od siebie, że mają to oświadczenie napisać, bez gastronomii?

No, więc pytanie czy to ma sens i czy to tylko nie emocjonalnie wzburzy naszych mieszkańców, że jest to realizowane dla tak wąskiej grupy osób z takimi obostrzeniami. A każdy, kto się do tego nie dostosuje, bierze na siebie odpowiedzialność, czyli organizator. Więc, jakby się cokolwiek stało, nie daj Boże, podczas takiego spotkania, to wiadomo, kto za to odpowiada i w jakim kształcie. Tak, że impreza Lato w Jasienicy nie będziemy realizować, no, bo jeżeli nawet to by było 250 osób, to na takie imprezy u nas przychodzi dużo, dużo więcej osób. No, więc, nie ma sensu w takim kształcie. Chcielibyśmy mniejsze imprezy, takie plenerowe, jak koncert Blach Kapeli pod tężnią, jak w jakimś innym amfiteatrze, jakieś spotkanie koncertowe, takie godzina, półtorej, żeby ludzie mogli się rozproszyć, żeby mogli posłuchać występu artystycznego różnych grup artystycznych, które funkcjonują na naszym terenie, ale to w takim kształcie bardzo okrojonym.

**Redaktor: Gościem Radia Bielsko był dzisiaj wójt gminy Jasienica Janusz Pierzyna. Pięknie dziękuję za rozmowę.**

**Wójt:** Bardzo dziękuję i życzę państwu końcówki maja – ale Dzień Dziecka się zbliża – żeby każdy, bo każdy jest dzieckiem kogoś, żeby radował się, ile może.

Rozmawiała Beata Stekla